

Protokół nr 5/2020
z posiedzenia Komisji Budżetowej
z udziałem pozostałych komisji stałych Rady Powiatu
w dniu 2 grudnia 2020 roku

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Budżetowej Wojciech Kozłowski. Posiedzenie odbyło się w zdalnym trybie obradowania jako wideokonferencja z udziałem radnych. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji oraz pozostali radni: Marcin Buliński, Romuald Koszewski, Mieczysław Łydziński, Andrzej Ochlak, Marek Piątkowski, Jacek Rydel, Kazimierz Wiśniewski i Daniel Zdanowski oraz Skarbnik Powiatu Sebastian Kiński. Nieobecni byli radni: Jan Czapliński i Andrzej Lewandowski. W trakcie posiedzenia dołączyli radni: Barbara Grzywacz i Marek Romanowski.

Przewodniczący przedstawił porządek obrad (załącznik numer 1) Przewodniczący zapytał czy radni mają uwagi, pytania do porządku obrad.

Radny Jan Rochewicz powiedział, że pod koniec komisji, w sprawach różnych chciałby przedstawić projekt uchwały dotyczący trudnej sytuacji w rolnictwie. Chodzi o to, aby Zarząd przyjął taki projekt i żeby trafił pod obrady Rady.

Przewodniczący powiedział, że jak najbardziej można ten temat omówić. Zapytał czy ktoś ma jeszcze jakieś propozycje. Nikt się nie zgłosił.

Ad. 1

Przewodniczący powiedział, że wszyscy radni otrzymali projekty uchwał:

- w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021 – 2034,
- w sprawie budżetu powiatu na 2021 rok.

Wczoraj radni otrzymali wszystkie trzy opinie RIO. Radni mają kompletny materiał do procedowania. Przewodniczący poprosił Skarbnika o omówienie projektów WPF i budżetu.

Skarbnik zaproponował, że omówi obydwie projekty jednocześnie, ponieważ są ze sobą ściśle powiązane. Dochody budżetu powiatu planuje się na poziomie 57 267 188 zł, w tym dochody bieżące w wysokości 45 721 382 zł oraz dochody majątkowe w wysokości 11 545 806 zł.

W porównaniu do roku bazowego czyli stanu z września 2020 roku, następuje wzrost dochodów o 19,32%. Dochody bieżące wzrastają o 1 427 278,40 zł, a dochody majątkowe o 7 843 790 zł. Planowane wydatki budżetowe wynoszą 57 708 788 zł w tym: wydatki bieżące – 43 080 805 zł, wydatki majątkowe – 14 627 983 zł. Tu też następuje znaczący wzrost do roku bazowego o 17,22%. Wydatki bieżące wzrosną o 1 783 991,40 zł, majątkowe o 6 694 946 zł. Limit wydatków na zadania inwestycyjne wyniesie 13 127 983 zł, wydatki na programy i projekty realizowane z udziałem środków pochodzących z Unii Europejskiej – 2 052 767 zł. Budżet zamknie się deficytem w wysokości 441 600 zł i zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z wolnych środków, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6 ustawy o finansach publicznych. Łączna kwota przychodów budżetu wyniesie 2 348 000 zł, kwota rozchodów budżetu – 1 906 400 zł. Planuje się upoważnienie dla Zarządu w celu zabezpieczenia płynności finansowania. Limit zobowiązań z tytułu kredytów zaciąganych na sfinansowanie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu budżetu jest ustalony na poziomie 1 000 000 zł. Od kilku lat takiej potrzeby nie było, ale zapis musi być ujęty, bo nie wiadomo co przyniesie kolejny rok budżetowy. Rezerwa ogólna wynosi 58 000 zł, natomiast rezerwa celowa na wydatki z zakresu zarządzania kryzysowego - 74 000 zł. Łącznie - 132 000 zł. Jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne, łącznie planuje się wydatki w wysokości 13 127 983 zł, w tym na zadania jednoroczne lub kończące się w 2021 – 4 459 533 zł oraz wieloletnie, których realizacja rozpocznie się w 2021, a zakończy w 2022 roku – 8 668 450 zł. Planuje się szereg zadań inwestycyjnych, w tym związanych z drogami publicznymi. Jeżeli chodzi o inwestycje, kontynuowany będzie remont drogi Skarlin – Nawra, planowane nakłady – 548 738 zł. Planuje się przebudowę drogi na odcinku Mroczenko – Montowo, planowane nakłady 1 036 241 zł. Zadanie wieloletnie to przebudowa drogi Krotoszyny – Szwarcenowo na odcinku Krotoszyny – Wonna – droga powiatowa Iława – Karaś, planowane nakłady 12 383 500 zł, z tego na 2021 rok planowane nakłady - 8 668 450 zł. Innym znaczącym zadaniem, które będzie realizował Zarząd Dróg Powiatowych to budowa chodnika w Kuligach, łączne nakłady w wysokości 206 400 zł. Kolejne zadanie to wzmocnienie nawierzchni drogi w miejscowości Trzciny, łączne nakłady 275 028 zł. Kolejne zadanie – przygotowanie dokumentacji na przebudowę drogi Wonna – Radomno, nakłady 60 tys. zł. ZDP planuje też remont dachu budynku swojej siedziby, nakłady 36 tys. zł. Wydział Geodezji Starostwa planuje zakup sprzętu za kwotę 40 tys. zł. Straż pożarna planuje zakup średniego samochodu ratowniczo – gaśniczego – 25 tys. zł. Jest to część środków, pozostałe środki jednostka zamierza pozyskać z innych źródeł za pośrednictwem funduszu wsparcia straży pożarnej. Powiat przystępuje do realizacji zadania z udziałem środków UE – chodzi o modernizację Szpitala Powiatowego, a konkretnie

kontynuację poprzedniego zadania czyli zakup sprzętu medycznego w celu wyposażenia oddziału chirurgii. To jest to czego nie udało się zrobić poprzednio. Dom Pomocy Społecznej w Grodzicznie planuje modernizację kotłowni. Jednostka musi wymienić źródło ciepła na ekologiczne, planowane nakłady wynoszą 228 681 zł. Powiat będzie realizował zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone. W 2021 roku zadania te są planowane na poziomie 7 532 647 zł. Jeżeli chodzi o zadania realizowane na podstawie umów lub porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego, dochody jakie powiat planuje pozyskać z tego tytułu to 1 578 491 zł. Jest również porozumienie z administracją rządową – chodzi o przeprowadzenie kwalifikacji wojskowej. Wojewoda prześle środki w wysokości 15 tys. zł. Zadanie będzie również finansowane ze środków na zadania z zakresu administracji rządowej również w kwocie 15 tys. zł. Łącznie środki na zadanie – 30 tys. zł. Z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych pozostała kwota 26 tys. zł na dokończenie realizacji przebudowy drogi Skarlin – Nawra. Środki te na pewno nie będą rozdysponowane w tym roku, więc wprowadzono je do budżetu przyszłorocznego. Na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i obligacji planuje się środki w wysokości 1 906 400 zł. To rata przypadająca na 2021 rok oraz wykup obligacji (800 tys. zł). Szczegółowo jest to przedstawione w informacji opisowej do budżetu. Jeżeli chodzi o dotacje dzielą się one na dotacje podmiotowe w wysokości 1 721 832 zł oraz celowe – 109 020 zł. Dotacje podmiotowe są głównie związane z przekazaniem środków dla niepublicznych jednostek oświaty, których organem prowadzącym nie jest powiat. Są to: Zaoczne Liceum Ogólnokształcące Dla Dorosłych oraz Niepubliczna Szkoła Podstawowa Specjalna w Nowym Mieście. Dotacje celowe to między innymi środki na nieodpłatną pomoc prawną prowadzoną przez stowarzyszenie – środki w wysokości 64 020 zł oraz zadania realizowane przez organizacje pozarządowe (różne zadania z różnych dziedzin). Jeżeli chodzi o zadania finansowane ze środków UE są to:

- modernizacja Szpitala Powiatowego, łączne nakłady inwestycyjne wynoszą 2 015 905 zł, z tego planowane na 2021 rok - 2 003 445 zł, w tym planowane dofinansowane z RPO - 1 620 787 zł.
- kontynuacja zadania ZSZ – projekt miękkiej pt. „Zawodowiec – Europejczyk”, który kończy się w roku budżetowym 2021 - środki w wysokości 49 322 zł w całości są finansowane z programu Erasmus+.

Skarbnik poinformował, że wszystkie te dane są pokazane w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Powiat spełnia wszystkie wskaźniki, które nakłada ustawa o finansach publicznych.

Indywidualny wskaźnik zadłużenia jest spełniony. Wskaźniki są opracowane do 2034 czyli do roku do kiedy jest przewidziana spłata zobowiązań. Jeżeli chodzi o poręczenie, przewidziane jest ono do 2037 roku, ale nie wpływa na wskaźniki. Skarbnik poprosił o zadawanie pytań, jeżeli takie są.

Przewodniczący powiedział, że on szczegółowo przeanalizował budżet. Był w stałym kontakcie ze Skarbnikiem. Przewodniczący znalazł jeden błąd pisarski na stronie 58 – zapisana była kwota 13 627 zł, a powinno być 13 127 zł. Wyjaśnił także sprawę projektu na zakup sprzętu dla szpitala - w projekcie budżetu na 2021 rok jest kwota 1 628 877 zł, a w WPF - 1 620 787 zł. Jest różnica wynosząca nieco ponad 8 tys. zł.

Skarbnik wyjaśnił, że jest to kwota planowanego dofinansowania łącznie z rokiem bazowym 2020. W WPF pokazuje się ono w poszczególnych latach prognozy. W 2021 powinno być dofinansowanie zgodne z prognozą, natomiast łączne będzie większe, ponieważ powiat dostanie refundację kosztów poniesionych w 2020 roku. Zostało to przedstawione dobrze, bo zadanie jest realizowane w dwóch latach budżetowych.

Przewodniczący przywitał radnych: Barbarę Grzywacz i Marka Romanowskiego, którzy dołączyli do posiedzenia. Następnie powiedział, że w jego opinii budżet jest bardzo ambitny, zwłaszcza jeżeli chodzi o poziom wydatków inwestycyjnych. Wydatki te są przeznaczone głównie na remonty dróg i zakup sprzętu dla szpitala. Dobry stan dróg i należyte wyposażenie szpitala to lepsze bezpieczeństwo dla mieszkańców. Łączne nakłady inwestycyjne rosną w stosunku do tegorocznych o ponad 7,2 mln zł co stanowi wzrost o ponad 200%. Wkład własny powiatu w finansowaniu inwestycji pochodzi ze środków własnych powiatu i innych jednostek samorządu terytorialnego (gminy partycypują w kosztach inwestycji). Ważne jest to, że powiat nie bierze na wkład własny kredytu. Na uwagę zasługuje duża ilość złożonych wniosków o dofinansowanie ze środków zewnętrznych – Funduszu Dróg Samorządowych Drogi Gminne i Powiatowe, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko - Mazurskiego jak również Krajowego Planu Odbudowy i Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Nie znamy jeszcze rozstrzygnięć jakie projekty przejdą i jakie środki zostaną przyznane, ale wnioski zostały złożone na kwotę prawie 42 mln zł. Budżet inwestycyjny jest ambitny, oby udało się go zrealizować. Przewodniczący zapytał czy radni mają pytania do budżetu.

Radny Mieczysław Łydziański zapytał ile konkretnie wniosków złożono do Funduszu Dróg Samorządowych, na jakie kwoty i kiedy można spodziewać się ich rozpatrzenia.

Starosta odpowiedział, że złożono dwa wnioski – jeden na dużą inwestycję drogową na terenie gminy Biskupiec oraz na kilkusetmetrowy odcinek na terenie gminy Grodziczno, o którym już wielokrotnie mówiono, że droga się rozpada. Kiedy będzie rozstrzygnięcie – nie wiadomo. Wnioski są w trakcie obróbki, na pewno wyszły z poziomu wojewódzkiego i zostały przekazane na poziom krajowy. Na cotygodniowych konferencjach samorządowcy pytają Wojewodę kiedy należy spodziewać się rozstrzygnięć i Wojewoda też nie jest w stanie odpowiedzieć.

Radny Łydziński powiedział, że w planie dochodów, w dziale dotyczącym udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych, zaplanowana jest mniejsza kwota niż w tym roku. Z czego to wynika – ze wskaźników rządowych czy jest spadek udziałów podatku dochodowym w skali całego kraju?

Skarbnik odparł, że na wysokość udziału w podatku powiat nie ma wpływu. Otrzymuje informację od Ministra Finansów. W tym roku przyszła 14 października. Wysokość udziału jest ustalana z góry przez Ministerstwo.

Starosta powiedział, że wysokość PIT i CIT jest ustalana rokrocznie w budżecie państwa, a powinno być określone w formie ustawy, żeby samorzady wiedziały w jakim procencie partycypują w PIT i CIT. Niestety tego nie ma i co roku mamy wielką niewiadomą. Ponadto nie wiadomo czy otrzymamy zaplanowaną kwotę na przyszły rok. W tym roku na wiosnę dwie transze kwot były pomniejszone.

Przewodniczący powiedział, że są to kwoty planowane na podstawie wskaźników, a nie muszą być konieczne zrealizowane.

Skarbnik powiedział, że jeżeli chodzi o ten rok budżetowy w porównaniu do poprzedniego, można powiedzieć, że do tej pory środki zaplanowane w takich kwotach były przekazywane. Jednak jak się rok zakończy, trudno powiedzieć. Analiza wykonania dochodów za 11 miesięcy pokazuje, że brakuje ponad milion środków z tego tytułu. Nie wiadomo czy w grudniu wpłynie taka transza, która wyrówna ten brak. Ministerstwo powinno przekazać do końca roku kwotę około 1 800 tys. zł. Średnie transze za październik i listopad wynosiły około 600 tys. zł, więc trzeba się liczyć z tym, że w tym roku nie będzie wykonany około 1 mln zł.

Przewodniczący powiedział, że bolączką powiatów jest brak stabilnych dochodów. Skarbnik planuje dochody na podstawie danych, które otrzymuje, a potem one niekoniecznie są realizowane. Pomijając subwencje i dotacje oraz udział w podatku, pozostałe dochody stanowią

niewielki procent – niecałe 12% wszystkich dochodów. A gros budżetu stanowią tak zwane dochody znaczone.

Starosta powiedział, że planowane dochody z PIT będą prawdopodobnie niższe, a my mamy plany, które chcemy wykonać nawet z nawiązką. Jeśli cofnąć się kilka lat wstecz, to zazwyczaj przekazywane dochody były na plus. Niewiele, ale na plus. Warto w styczniu przeanalizować jak to będzie wyglądać w tym roku, zastanowić się gdzie uciekają pieniądze. Żeby wydać, trzeba mieć dochody. Jasne jest, że w tym roku Rząd ma wiele nieprzewidzianych wydatków, ale to rzutuje też na naszą bieżącą działalność i funkcjonowanie w przyszłym roku.

Radny Łydziański powiedział, że nie do końca tak to wygląda. Przykładowo - w roku 2019 dochody planowano na poziomie 6 948 462 zł, a wykonano na poziomie 7 014 166 zł czyli trochę więcej.

Starosta powiedział, że rok 2019 był świetnym rokiem pod względem gospodarczym i fiskalnym, było więcej pieniędzy w budżecie.

Radny Łydziański powiedział, że planuje się dużą inwestycję drogową na terenie gminy Biskupiec. Planuje się pozyskać dofinansowanie na poziomie około 8 mln zł. To duże dofinansowanie. Radny zapytał jaki jest planowany zakres robót, czy droga ma być przebudowana na całej długości między Krotoszynami, a Szwarcenowem czy tylko wybrane odcinki. Z przejazdu po drodze radny ma w pamięci, że w ciągu drogi przynajmniej dwa odcinki długości około 1 kilometra są w bardzo dobrym stanie. Życzylibyśmy sobie, żeby inne drogi powiatowe były w takim stanie. Pozostały odcinek nie jest aż tak tragiczny, są odcinki w gorszym stanie, ale generalnie ta droga nie jest aż w tak złym stanie. Radny zapytał czy planuje się remont z wymianą podłoża czy tylko będzie położony nowy dywanik asfaltowy, żeby wzmocnić nawierzchnię; czy chodzi też o poszerzenie; jaki jest zakres robót.

Starosta odpowiedział, że o ile go pamięć nie zawodzi szeroko to omawiał na sesji w ZSZ. Chodzi o przebudowę całego odcinka, nie kawałkami. Ponadto, od czterech, pięciu lat obowiązuje przepis, że droga szerokości 5,5 metra musi być poszerzona do 6 metrów. Chodzi o przebudowę całościową aż do Szeplerzyzny. Odcinek ponad 11 km. Nie ruszamy podbudowy. Przy nowej podbudowie, zamiast 12 kilometrów, zrobilibyśmy 3 kilometry. Zrobimy to tak jak robi się wszystkie remonty dróg w tej chwili – warstwa podbudowy, warstwa ścieralna, poszerzenie poboczy.

Przewodniczący zapytał czy są jeszcze pytania do budżetu. Nikt się nie zgłosił.

Starosta powiedział, że chciałby powiedzieć kilka słów na temat budżetu z jego perspektywy, z perspektywy Zarządu. Budżet nie jest tworzony ad hoc, że wymyślamy coś nowego, tworzymy nowe plany. To jest składowa tego, co nie udało się zrealizować w tym roku, a trzeba to zrobić. Przewodniczący Komisji użył słowa - ambitny budżet. Starosta uważa, że należy sobie zakładać ambitne cele. Kilka lat temu nikt nie wierzył, że uda się wyremontować budynek chirurgii, a udało się to zrobić w tamtej kadencji. W budżecie na 2021 rok nie planuje się na razie kredytu, a zaplanowana jest duża inwestycja drogowa na terenie gminy Biskupiec. Złożone będą wnioski do FDS. Zakładamy wariant optymistyczny, że dostaniemy 70% dofinansowania, a co będzie jeśli tyle nie dostaniemy? Będzie to 60 albo 50 % i trzeba będzie sobie z tym radzić. Gdzieś trzeba będzie poszukać tych środków. Trzeba o tym pamiętać. Budżet nie jest raz na zawsze ustalony. Jak wszyscy wiedzą, co miesiąc jest zmieniany, zwiększany lub zmniejszany. Trzeba być przygotowanym na scenariusz bardziej pesymistyczny. Starosta wyraził nadzieję, że środki na drogi będą takie jakie się planuje, a nawet większe. To są inwestycje, które samorząd prowadzi wspólnie z państwem. W ten sposób wspomaga się też gospodarkę, utrzymuje koniunkturę gospodarczą. Nie można się w tej chwili zatrzymać i Rząd zdaje sobie z tego sprawę. Potrzeba na to niemałych środków. Będziemy się tym martwić jak dostaniemy informację o wysokości dofinansowania. Starosta poprosił o przyjęcie budżetu w takiej formie jak zaproponował Zarząd. W opracowanie budżetu była włożona określona praca. W stosownym czasie Starosta podziękuje współpracownikom i Zarządowi, że udało się dojść do konsensusu. Jeśli radni pomogą, to będzie go łatwiej realizować.

Przewodniczący powiedział, że użył słowa - ambitny w pozytywnym sensie, bo faktycznie zadań jest wiele i oby udało się je zrealizować, żeby dofinansowania przysły w założonych kwotach, a nawet większych. Wszyscy by sobie tego życzyli. Przewodniczący dodał, że wczoraj na skrzynki mailowe radni otrzymali opinie RIO. Wszystkie są pozytywne.

Przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Wiśniewski powiedział, że budżet jest ambitny i bogaty w inwestycje. To nie jest ostatni budżet w tej kadencji i na pewno w kolejnych latach będą planowane kolejne inwestycje, o ile nie pogorszy się sytuacja finansowa i będzie wsparcie samorządów. Powiaty zawsze były niedofinansowane. Tylko inwestycje mogą poprawić sytuację. Przewodniczący Rady zapytał czy w związku z tym, że budżet został dziś omówiony, jest potrzeba, aby przed sesją w dniu 10 grudnia planować dodatkową godzinę na wspólnych komisjach w celu omówienia budżetu. Dziś wszyscy radni mogli dowiedzieć się jakie są założenia do budżetu. Czy jest jeszcze potrzeba dodatkowego omawiania budżetu?

Przewodniczący powiedział, że w sytuacji kiedy budżet już omówiono, jego zdaniem godzina na posiedzenie wystarczy.

Starosta powiedział, że mówiąc tak po chłopsku - jeżeli mamy to jeszcze raz omawiać, to po co było organizowane dzisiejsze posiedzenie. Radni zebrali się dziś w określonej sprawie, żeby omówić dziś budżet i zamknąć temat. Jeśli to będzie omówione, to przed sesją godzina starczy.

Przewodniczący Rady zapytał czy inni mają inne zdanie. Nikt się nie zgłosił. Przewodniczący Rady powiedział, że wobec tego sesja będzie o godzinie 14, a wspólne komisje o 13. Godzina wystarczy, ponieważ poza uchwaleniem budżetu, nie ma bardziej czasochłonnych tematów.

Radny Rochewicz powiedział, że na wspólnych komisjach też powinno się omówić projekt uchwały dotyczący sytuacji w rolnictwie. W poprzednich latach też były podejmowane takie uchwały intencyjne, więc nie powinno to zająć wiele czasu.

Starosta powiedział, że to nie jest uchwała intencyjna, tylko uchwała określonej treści, kierowana do określonych organów, która w swojej treści zawiera konkretne postulaty, żądania. Starosta zapytał czy radni, członkowie komisji znają w tej chwili treść tego, co ma być przedmiotem uchwały?

Przewodniczący zaproponował, aby zakończyć temat budżetu i wtedy przejść do omówienia sprawy uchwały dotyczącej rolnictwa. Podsumował, że omówiono projekt WPF, projekt budżetu, znamy opinie RIO. W kolejnym punkcie powinno nastąpić zapoznanie się z opiniami pozostałych komisji stałych. Przewodniczący zaproponował, aby poszczególne komisje przeprowadziły teraz jawne głosowania czy opiniują pozytywnie projekt budżetu i WPF, a na końcu Komisja Budżetowa wyda swoją opinię. Zapytał czy taki plan jest do przyjęcia.

Radny Łydziański powiedział, że jego zdaniem ten plan jest nie do przyjęcia, bo radni nie będą teraz na chybcika głosować. Jego zdaniem nic nie stało na przeszkodzie, aby zorganizować osobne posiedzenia komisji, aby uzgodnić swoje stanowiska. To są poważne sprawy dotyczące budżetu i wolałby, aby to miało ręce i nogi.

Przewodniczący nie zgodził się z opinią radnego Łydziańskiego. Wszyscy radni w odpowiednim terminie otrzymali materiały niezbędne do tego, aby móc ustalić swoje opinie. Nic nie stało na przeszkodzie, aby komisje zwołały swoje posiedzenia. Skoro nie odbyły się inne posiedzenia, Przewodniczący Komisji Budżetowej zaproponował, żeby zrobić to wspólnie i niejako za jednym zamachem przedyskutować wszystko wspólnie.

Radny Marcin Buliński przychylił się do propozycji Przewodniczącego Komisji Budżetowej. Był czas na zapoznanie się i teraz jest dobry moment, aby każdy swoją opinię wyraził. Każdy może oczywiście nie zgodzić się zaproponowanym budżetem i zagłosować zgodnie ze swoim sumieniem. Dziś możemy zapytać każdego z osobna, a jak ktoś ma odmienne zdanie, to jest jeszcze sesja gdzie może ją wyrazić. Jego zdaniem nie ma potrzeby zwoływania osobnych komisji.

Radny Daniel Zdanowski przychylił się do zdania radnego Bulińskiego. Przypomniał, że rok temu też radni spotkali się na wspólnym posiedzeniu i były przeprowadzone osobne głosowania komisji. Nie ma przeszkód, aby teraz takie zdalne głosowania przeprowadzić.

Przewodniczący Rady poparł przedmówców. Dzisiejsze posiedzenie Komisji Budżetowej było zaplanowane z udziałem pozostałych komisji stałych. Każdy mógł zabrać głos, każdy mógł przedstawić swoją opinię, a opinię odnośnie budżetu opracowuje Komisja Budżetowa. Osobne stanowiska komisji nie są w ogóle potrzebne, potrzebna jest opinia Komisji Budżetowej. Komisja Budżetowa zorganizowała wspólne posiedzenie, żeby każda z komisji mogła zapoznać się z budżetem. Na sesji nie będzie poszczególnych stanowisk. Tak co roku robimy. Nie ma w tym nic, co byłoby nieprzejrzyste.

Radna Grzywacz poparła przedmówców. Powiedziała, że materiały były przekazane wcześniej. Informacja o Komisji Budżetowej również.

Przewodniczący Rady powiedział, że dobrym rozwiązaniem byłoby, aby poszczególne komisje wyraziły swoje opinie, swoje stanowiska, a Przewodniczący Komisji Budżetowej przedstawi opinię Komisji na sesji.

Przewodniczący powiedział, że komisja została zwołana w celu wydania opinii i taką opinię wyda tak czy inaczej. Otwarcie na inne komisje było, że one również mogą zapoznać się z budżetem i wydać swoje opinie. Bez znaczenia czy będą pozytywne czy negatywne. Komisja weźmie je pod uwagę, ale jeśli ich nie będzie, to trudno. Przewodniczący zaraz zapytał przewodniczących komisji czy będą wydane opinie i jeśli tak, to dobrze, a jak nie, to trudno.

Radny Mieczysław Łydziański powiedział, że w tej sytuacji chce dopytać czy jeżeli chodzi o wyrażenie opinii o budżecie, potrzebna jest tylko opinia Komisji Budżetowej czy taki obowiązek mają również pozostałe komisje. Nie należy zapominać, że jest też klub radnych PiS, który chciałby się spotkać i to omówić. Radny nie chciałby głosować dziś.

Przewodniczący powiedział, że według jego orientacji wymagane jest przedstawienie opinii Komisji Budżetowej. Pozostałych komisji nie, ale niejako wychodzimy naprzeciw, pytamy i chcemy wziąć pod uwagę też zdanie innych komisji.

Starosta zaproponował 10 minut przerwy w celu sprawdzenia jaka jest procedura. Dodał, że nie podoba mu się sformułowanie odnośnie klubu radnych. Czy wobec tego komisje mają teraz stać się zakładnikiem klubu radnych, bo jakiś radny, będący członkiem klubu, chciałby dziś wydać opinię w swojej komisji, a nie może tego zrobić, bo klub radnych musi się jeszcze spotkać?

Przewodniczący powiedział, że przerwa jest wskazana. Ogłosił 15 minut przerwy w obradach do 17.35.

Przewodniczący wznowił obrady po przerwie. Sprawdził obecność radnych. Po przerwie w posiedzeniu uczestniczyło 15 radnych.

Przewodniczący Rady poprosił o możliwość odczytania fragmentu uchwały dotyczącego trybu prac nad projektem uchwały budżetowej: Komisje stałe rady powiatu w ciągu 14 dni od otrzymania projektu uchwały budżetowej, przedkładają komisji właściwej do spraw budżetu pisemne opinie dotyczące projektu uchwały budżetowej. Komisje stałe mogą ponadto kierować do komisji właściwej do spraw budżetu wnioski dotyczące zmian w projekcie uchwały budżetowej, przy czym wnioski dotyczące wydatków winny określać źródło ich pokrycia. Następnie komisja właściwa do spraw budżetu w oparciu o przedłożone opinie i wnioski w terminie 7 dni od ich otrzymania przedkłada Zarządowi Powiatu ostateczną opinię o projekcie uchwały budżetowej. Przewodniczący podsumował, że komisje mogą się wypowiedzieć do Komisji Budżetowej, a Komisja Budżetowa przedstawia Zarządowi tylko swoją opinię. Taka jest procedura.

Przewodniczący Komisji powiedział, że po części potwierdziło się to, co wcześniej mówił. Termin 14-dniowy minął, żadne wnioski nie wpłynęły do Komisji Budżetowej. Przewodniczący zaproponował, że po kolei zapyta członków poszczególnych komisji jaka jest ich opinia na temat projektu WPF i budżetu na 2021 rok.

Komisja Oświaty, Zdrowia i Polityki Społecznej

Radna Grzywacz poinformowała, że pozytywnie opiniuje.

Radny Romuald Koszewski poinformował, że głosuje za.

Radna Teresa Łątkowska poinformowała, że jest za, opiniuje pozytywnie.

Radny Jacek Rydel powiedział, że na chwilę obecną jest za.

Radny Daniel Zdanowski powiedział, że jest oczywiście za.

Radny Marek Piątkowski poinformował, że głosuje za. Wobec czego cała komisja wydała pozytywną opinię w sprawie projektu WPF i budżetu na 2021 rok.

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego

Radny Mirosław Galiński poinformował, że głosuje za.

Radny Mieczysław Łydziański poinformował, że do czasu konsultacji z pozostałymi członkami Klubu PiS, nie może zająć stanowiska, wobec czego nie może w tej chwili głosować.

Przewodniczący zapytał czy radny się wstrzymuje.

Radny Łydziański odpowiedział, że nie bierze udziału w głosowaniu.

Radny Wojciech Kozłowski poinformował, że jest za.

Radny Marcin Buliński głosował za. Poinformował, że w związku z tym, że trzech członków komisji głosowało za, komisja wyraża pozytywną opinię w sprawie projektu WPF i projektu budżetu na 2021 rok.

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Przyrody

Radny Rochewicz poinformował, że z jego komisji obecnych jest trzech członków. Nieobecni są radni: Jan Czaplinski i Andrzej Lewandowski, ale można spróbować przegłosować (jest quorum)

Wicestarosta Jerzy Czaplinski poinformował, że jest oczywiście za przyjęciem budżetu.

Radny Marek Romanowski poinformował, że nie zapoznał się dogłębnie z projektami, wstrzymuje się od głosowania.

Radny Jan Rochewicz powiedział, że zagłosuje za budżetem, z takim zastrzeżeniem, że na terenie gminy Kurzętnik nie ma żadnych dróg przewidzianych do remontu. Jednak ogólnie jest za budżetem.

Przewodniczący zapytał jaka jest opinia komisji.

Radny Rochewicz odpowiedział, że trudno powiedzieć, bo dwóch członków jest za, jeden się wstrzymał, ale dwóch jest nieobecnych.

Starosta zwrócił uwagę, że komisja może podejmować prawomocne decyzje, jeżeli przynajmniej połowa jej składu jest obecna.

Radny Rochewicz powiedział, że w tej sytuacji opinia jest pozytywna.

Komisja Rewizyjna

Radny Daniel Zdanowski powiedział, że z komisji obecny jest tylko on, więc komisja nie może wyrazić opinii.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

Radny Romanowski powiedział, że podobnie jak w poprzednim głosowaniu wstrzymuje się od głosu, ponieważ nie zapoznał się jeszcze dokładnie z budżetem.

Radny Marek Piątkowski głosował za.

Radny Mieczysław Łydziański nie głosował, z podanych wcześniej względów.

Wobec powyższego, komisja nie wydała opinii.

Przewodniczący poinformował, że znane są opinie poszczególnych komisji. Z wyjątkiem małych uwag, nie usłyszeliśmy jakichś negatywnych opinii. Należy podkreślić, że budżet jest ambitny, planuje się wiele inwestycji. Oby udało się to zrealizować. Następnie poprosił członków Komisji Budżetowej o głosowanie w sprawie projektu budżetu na 2021 rok oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2021 – 2034.

Wicestarosta Jerzy Czaplinski poinformował, że jest za budżetem i WPF.

Radny Mirosław Galiński poinformował, że jest za, opiniuje pozytywnie.

Radna Grzywacz poinformowała, że opiniuje pozytywnie obydwa dokumenty.

Radna Teresa Łatkowska powiedziała, że ona również opiniuje pozytywnie obydwa dokumenty.

Radny Jan Rochewicz poinformował, że jest za.

Przewodniczący powiedział, że on również pozytywnie opiniuje projekt WPF i budżetu. Następnie stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniuje projekt budżetu na 2021 rok i WPF na lata 2021 – 2034. Stosowny dokument prześle jeszcze dziś na skrzynkę Biura Rady. Podziękował za zajęcie stanowiska. Następnie oddał głos radnemu Rochewiczowi.

Skarbnik opuścił posiedzenie.

Przewodniczący Rady powiedział, że jeżeli chodzi o projekt uchwały dotyczącej sytuacji w rolnictwie, jest to sprawa typowo dla Komisji Rolnictwa. On oczywiście popiera inicjatywę podjęcia uchwały. Komisja Rolnictwa powinna dziś wystąpić z wnioskiem do Zarządu o przyjęcie stosownego projektu uchwały i skierowanie go pod obrady Rady. Chodzi o to, aby jutro Zarząd mógł przyjąć projekt i żeby można było ten punkt ująć w porządku sesji i przesłać wszystkim radnym. Byłaby to procedura szybka i przejrzysta.

Radny Rochewicz powiedział, że wie o wniosku. Jeżeli chodzi o samą uchwałę, chodzi o to, aby zwrócić uwagę Rządu, Wojewodów i parlamentarzystów na sytuację w rolnictwie. Następnie przedstawił proponowane w uchwale postulaty (same główne punkty, ze szczegółami radni będą mogli się zapoznać jak otrzymają projekt uchwały):

1. NATYCHMIASTOWE uruchomienie skupów interwencyjnych w KAŻDEJ branży rolnictwa.
2. NATYCHMIASTOWE zatrzymanie – w uproszczonej formie – rat kredytów hipotecznych, inwestycyjnych, obrotowych oraz egzekucji na czas pandemii koronawirusa.
3. NATYCHMIASTOWA Tarcza antykryzysowa dla sektora rolnictwa.
4. Zakaz skupów produktów rolnych (zwierzęcych, roślinnych) poniżej kosztów wytworzenia.
5. Podjęcie odpowiednich działań, aby ceny produktów i płodów rolnych dla konsumenta, były adekwatne do cen skupów.
6. Rozszerzenie przepisów dotyczących mechanizmu podzielonej płatności oraz skrócenie terminu wypłaty nadwyżki środków VAT.
7. Możliwość dobrowolnego ubezpieczania żywca oraz warzyw.
8. Wsparcie dla małych ubojni i przetwórní produkujących na lokalny rynek. Radny dodał, że chodzi tu o drób, bo cena sztuki kurczaka wynosi 2 złote co jest nie do przyjęcia; bydło mleczne – większy producent otrzymuje lepszą cenę, mniejszy – dużo niższą; trzoda chlewna – tu chodzi o skuteczną walkę z AFS; kozy – u nas nie ma ich wiele, ale ogólnie problem istnieje; owoce i warzywa; uprawa ziemi – w związku z tym, że są kontyngenty bezcłowe, na rynku jest nadwyżka kukurydzy i pszenicy; rybołówstwo śródlądowe – może nie dotyczy to konkretnie naszego powiatu, ale dotyczy powiatów ościennych. Jeśli kilka samorządów podejmie uchwały, zasygnalizuje problem, przyniesie to jakiś skutek. Radny dodał, że postulaty mają obszerne wyjaśnienia, jeśli jest potrzeba, to wyjaśni szerzej poszczególne kwestie.

Radny Łydziński zapytał kto konkretnie wystąpił z propozycją podjęcia takiej uchwały.

Radny Rochewicz wyjaśnił, że Komisja Rolnictwa Rady Powiatu.

Radny Łydziński zapytał czy nie jest to inicjatywa izby rolniczej.

Radny Rochewicz odparł, że nie. Izby mają swoją ścieżkę. Stanowisko z izby wyszło wcześniej.

Radny Marek Romanowski powiedział, że jeżeli uchwała będzie podjęta, do kogo trafi. Poruszone problemy są słuszne, ale nie wszystkie są realne. Przykładowo - jeżeli chodzi o wstrzymanie spłaty rat hipotecznych.

Radny Rochewicz powiedział, że trzeba taki postulat ująć. Jeżeli chodzi o kontyngenty bezcłowe, czemu zalewają nasz rynek, a nie rynki starej Unii. U nas oczywiście są najmniejsze koszty transportu i najłatwiej to umieścić. Całe kontyngenty pszenicy wylądowały u nas, a nie we Francji czy Hiszpanii. Wiadomo, że nie wszystkie postulaty będą zrealizowane. Niektóre sprawy próbował przeprowadzić Ardanowski /były Minister Rolnictwa/ Był to Minister, który znał się na rolnictwie, ale był niedobry, bo miał pomysły. Obecny Minister jest jaki jest.

Przewodniczący Rady powiedział, że to czy postulaty będą zrealizowane, to jedno, ale cała gospodarka jest obecnie w trudnej sytuacji, a rolnictwo dodatkowo boryka się z zagrożeniem ASF. Dużym zagrożeniem jest też ptasia grypa. Rolnictwo musi otrzymać wsparcie z tarczy antykryzysowej związanej z pandemią. Rolnictwo stanowi dużą gałąź produkcji, przynosi dodatkowe saldo, trzeba je ratować. Musi być rozwojowe, żeby wytrzymać konkurencję.

Radny Romanowski zapytał jaką moc sprawczą mają tego typu uchwały, gdzie one lądują, u Premiera czy Prezydenta, czy ktoś się nad nimi pochyla. Ma co do tego wątpliwości. Rada może uchwalić, ale czy to przyniesie jakiś efekt. Czy biorąc pod uwagę wcześniejsze doświadczenia, była jakaś reakcja na tego typu uchwały.

Radny Kozłowski powiedział, że to od nas nie zależy, ale jeśli coś nas boli, pracujemy dla społeczeństwa, reprezentujemy je, należy wskazywać problemy i trzeba je dalej implementować.

Radny Rochewicz powiedział, że w przeszłości były takie uchwały Rady. Raz przychodziły na nie odpowiedzi, innym razem nie. Postulaty zostały wypracowane na dwóch protestach rolniczych, które się niedawno odbyły. Pokłosiem tych postulatów ma być uchwała Rady. Protesty zwróciły uwagę na pewne problemy, dzięki temu ustawa „5 dla zwierząt” nie weszła. Żaden rolnik nie działa przeciwko swoim zwierzętom. W interesie rolników jest dbać o zdrowie

zwierząt. I nie może być tak, że ktoś nakazuje rolnikom robić coś, co jest wbrew ich interesom. Przykład – system uwięziowy hodowli. System wolno wybiegowy nie zawsze jest lepszy od uwięziowego. Likwidacja systemu uwięziowego rozłoży polskie rolnictwo. Rolnik nie pozwoli sobie produkować niezgodnie z etyką. Powoływanie kolejnych inspekcji nie ma sensu. Jest inspekcja weterynaryjna i to wystarczy. Trzeba reagować przed czasem, żeby potem nie było za późno.

Przewodniczący Rady powiedział, że radny Romanowski pytał do kogo ma być skierowana uchwała. Przewodniczący poinformował, że uchwała ma być skierowana do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Wojewody Warmińsko – Mazurskiego oraz przesłana do wiadomości parlamentarzystów Warmii i Mazur. Dodał, że stanowisko Rady może być wzięte pod uwagę przy tworzeniu nowego budżetu, nowych propozycji wsparcia i tak dalej. Każdy z wymienionych organów jest władny poznać nasze stanowisko.

Radny Zdanowski powiedział, że rolnicy mówią, że zostali bez pomocy. Wyrazem tego są protesty rolnicze. Takie jak dziś ma miejsce na drodze krajowej nr 15. Radny powiedział, że nawet w tej kadencji były podejmowane uchwały intencyjne na przykład uchwała w sprawie przebiegu drogi S5. Zasadnym więc będzie przyjęcie stanowiska w sprawie rolnictwa. Da to sygnał protestującym, że Rada Powiatu jest z nimi, stoi po ich stronie. Radny dodał, że nie rozumie czemu koledzy radnego Rochewicza z klubu sprzeciwiają się uchwale. Stwierdził, że odnosi wrażenie, że jest to podyktowane politycznie.

Radny Kozłowski zapytał czy radni otrzymają postulaty w pełnej treści w materiałach, żeby mogli się zapoznać.

Wicestarosta Czapliński powiedział, że grzechem byłoby niepodjęcie uchwały. Czy uchwała odniesie skutek czy nie, będzie świadczyło o tym jak Rząd dba o rolników, jak ich traktuje. Bardzo dobrze, że Przewodniczący Komisji Rolnictwa, a jednocześnie członek Klubu PiS, dostrzega jakie absurdalności planuje Rząd jak „5 dla zwierząt”. Zdaniem Wicestarosty jak najbardziej trzeba podjąć uchwałę, niech Rząd wie co rolnicy sądzą o obecnej sytuacji. A jest on naprawdę tragiczna i nie widać szans na poprawę w najbliższej przyszłości. Wicestarosta zaapelował o podjęcie uchwały.

Radny Łydziański powiedział, że radny Zdanowski na siłę próbuje upolitycznić tę sprawę. I prawie mu się to udało. Świadczy o tym wypowiedź pana Wicestarosty. Radny poprosił, aby nie sprowadzać wszystkiego do polityki. Kwestie poruszone przez radnego Rochewicza są naprawdę poważne. Na pewno każdy z radnych przemyśli temat. Postulatów jest dużo, mają

swoją wagę. Trzeba ten tekst mieć w rękę, przeanalizować punkt po punkcie, chwilę się zastanowić. Przed ten tydzień będzie ku temu okazja. Jeżeli radni zadają pytania, to chyba dobrze, bo teraz jest ku temu czas; na sesji już nie będzie.

Przewodniczący powiedział, że jak najbardziej to jest moment, na posiedzeniu komisji, aby przedyskutować ten temat.

Radny Rydel powiedział, że oczywiście każdy musi mieć czas dobrze się nad tym zastanowić. Sugerowanie z góry, że radni będą głosować za czy przeciw, jest niepotrzebne. Radny zapytał czy radni muszą wszystkie postulaty zaakceptować, czy można je jeszcze zmieniać, modyfikować; czy trzeba je przyjąć w takiej formie i ewentualnie głosować za lub przeciw.

Radna Grzywacz powiedziała, że wachlarz postulatów świadczy o tym, ile w rolnictwie jest problemów. Na pewno nie powstały one teraz, były już wcześniej. Były podejmowane już wcześniej uchwały po to, by uzdrawiać to, co funkcjonuje nie tak jak potrzeba. Zapisy projektu ustawy zdumiewają, bo chyba nie ma rolnika, który by działał na niekorzyść swojego stada. Ustawę pisał chyba ktoś w Warszawie. Zawód rolnika wymaga ogromnej wiedzy w wielu dziedzinach. Służby typu weterynaria mają mu tylko pomagać. Radna jest za tym, aby podjąć uchwałę, może ewentualnie ją zmodyfikować, pogrupować, bo tam ujęte jest wszystko. Każdy radny przeanalizuje je i rozważy. Jeśli są to postulaty, które wynikły z protestów rolniczych, to znaczy, że dotyczą wszystkich rolników w Polsce.

Przewodniczący powiedział, że sprawa dotyczy jak najbardziej naszego powiatu, bo wielu mieszkańców powiatu pracuje lub żyje z rolnictwa. Działalność rolnicza musi się opłacać. Chwała Przewodniczącemu Komisji Rolnictwa, że podjął trud opracowania takiego stanowiska.

Radny Rochewicz powiedział, że chodzi mu o to, aby nie zrobić z tego burzy politycznej. Rolnikiem jest od dawna i te tematy są mu bardzo bliskie. Najgorsze jest to, że w polityce wszyscy znają się na wszystkim. Znają się też na rolnictwie i będą je uszczęśliwiać na siłę. Gdyby projekt ustawy był obywatelski, a nie poselski, byłaby zupełnie inna rozmowa. Ani związki zawodowe ani izby rolnicze nie brały udziału w konsultacjach. Należało pytać praktyków. Postulatów jest tak wiele, bo nie może być tak, że poszczególne działy np. drobiarze czy producenci trzody chlewnej będą walczyć osobno. W gospodarce rolnej liczy się też długofalowość działań. Wiele rzeczy jest do poprawienia, ale najgorsza jest pokusa pieniądza. Wielkie koncerny decydują, a mniejsi rolnicy się buntują. Wymogi są coraz większe, a ich opłacalność coraz mniejsza. Za chwilę mogą być jeszcze gorsze formy protestu, niż obecnie.

Niech każdy z radnych weźmie postulaty pod rozwagę. Dział rolnictwa jest ważny dla gospodarki, dla zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego.

Radna Łątkowska powiedziała, że jest za podjęciem uchwały. Dziś można szeroko rozmawiać, ale tak naprawdę nie wiemy o czym rozmawiamy. Radna stwierdziła, że jej zdaniem Przewodniczący Komisji Rolnictwa powinien usiąść nad uchwałą wspólnie z radcą prawnym, z pracownikami Starostwa, tak aby wypracować projekt, który będzie mógł przyjąć Zarząd Powiatu; za którym zgłoszą radni. Chodzi też o to, żeby nadzór prawny Wojewody nie uchylił uchwały. Ważne jest, żeby to przygotować jak najdokładniej i jak najszybciej.

Radny Rochewicz powiedział, że postulaty są wyszczególnione z omówieniem działań. Liczy to pięć stron. Każdy będzie mógł się temu dokładnie przyjrzeć. Nie ma tam nic takiego, czego nie można by przyjąć.

Starosta powiedział, że kwestia nadzoru Wojewody to dalsza sprawa. Na pewno sam projekt uchwały będzie tak skonstruowany, że nie wzbudzi wątpliwości nadzoru. Wojewoda nie będzie mógł się odnieść do uzasadnienia, do postulatów, które będą załącznikiem do uchwały. Ważną rzeczą jest, że Przewodniczący Rolnictwa bierze na siebie odpowiedzialność za treść postulatów. Starosta powiedział, że on nie zna się na wszystkim, a najmniej zna się na rolnictwie. Będzie ufać Przewodniczącemu Komisji Rolnictwa, że to będzie przygotowane tak, żeby mógł stanąć za tym murem, bo przygotował to pan Jan Rochewicz – szef powiatowych struktur izby rolniczej. Są to postulaty rolników ze strajków, wyrazem tego, co sądzą sami rolnicy. Postulatów jest wiele. Starosta powtórzył, że duża odpowiedzialność spoczywa na Przewodniczącym Komisji Rolnictwa, który posiada wiedzę na ten temat, a Starosta zgłasza za uchwałą z wiarą w tę wiedzę.

Radny Galiński poparł propozycję podjęcia uchwały. Powiedział, że 40 lat pracuje w weterynarii i ma z tym styczność. Przed chwilą dostał telefon od rolnika, który chce się pozbyć swojego towaru, bo cena dramatycznie spada. Radny dodał, że ustawy piszą teoretycy.

Radny Romanowski powiedział, że nie kwestionuje zasadności podjęcia uchwały. Jego zdaniem nie należy podsycać złych emocji wśród rolników. Dodał, że czytał ustawę „5 dla zwierząt”. Wie, że trwają prace nad jej zmianą. Możliwe, że będzie też całkowicie wycofana. W przestrzeni medialnej słychać głosy, które podsycają niechęć wśród rolników, a nie są one uzasadnione. Drastyczny spadek cen spowodował fakt, że jesteśmy w Unii Europejskiej. UE ma dużo zalet, dużo korzyści, ale ma też wady między innymi zabroniony jest interwencjonizm państwowy. Rząd nie może dotować jakiegś tam produkcji, bez zgody UE. Ceny spadają, bo jest

nadwyżka produkcji. Produkty zachodnie są gorsze jakościowo, ale są tańsze w produkcji. Duży zakład typu Morliny kieruje się swoim interesem. Jeśli ma do wyboru kupno tańszego produktu, to z tego korzysta. To jest ta zła strona bycia w UE.

Przewodniczący powiedział, że najpierw radny apeluje, żeby nie wchodzić w polemikę polityczną, a potem sam mówi o UE.

Radny Romanowski powiedział, że nie chodzi mu o politykę, tylko przedstawia z czego to między innymi wynika.

Przewodniczący powiedział, że radni powinni mniej skupiać się na prawie, tworzonym wyżej, a bardziej wsłuchiwać się w głos społeczeństwa, któremu służy. Społeczeństwa, które radnych wybrało, które głosem pana Rochewicza mówi co jest złe i przekazywać to dalej, do władz centralnych. Rada nie ma mocy, aby zmienić przepisy. Czy rządzący wezmą ten głos pod uwagę czy nie, to już inna kwestia, ale obowiązkiem radnych jest to przekazywać.

Starosta powiedział, że mówiąc o wywoływaniu złych emocji miał na myśli, że wywołano je tą ustawą „5 dla zwierząt”. I że trzeba mówić o tym już teraz, a nie za kilka miesięcy kiedy będzie całkiem źle. Na UE nie ma co zwać. Interwencjonizm państwowy istnieje w niektórych dziedzinach i to jest fakt. Można sprawdzić kto i ile otrzymał dopłat. Starosta dodał, że jest zdecydowanie za Unią.

Radny Rochewicz powiedział, że jeśli postępuje się w gospodarce roztropnie, to problemu nie będzie. Gospodarki nie można rozsądzać od wewnątrz, tylko ją delikatnie stymulować.

Przewodniczący podziękował za wszystkie wypowiedzi, za merytoryczną dyskusję. Ważne, że udało się ustalić stanowiska, opinie, każdy mógł się wypowiedzieć.

Następnie Przewodniczący podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

Protokół sporządziła:

Anna Andrzejczak

Przewodniczący Komisji

Wojciech Kozłowski